



**Londyn, dnia 10 lutego 2016 roku.**

## **Wielki Post 2016**

### **Drodzy Bracia i Siostry,**

Razem z całym Kościołem rozpoczynamy okres wielkopostnej pokuty. W Środę Popielcową stajemy wszyscy jako grzesznicy, którzy potrzebują Bożego miłosierdzia, przebaczenia i oczyszczenia. Przez czterdzieści dni będziemy przygotowywać nasze serca na wielkie Święta Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa. Przez śmierć i zmartwychwstanie, Chrystus pojednał świat z Ojcem, a my także, tutaj i teraz, mocą tego wydarzenia możemy uzyskać odnowienie więzi jaką nawiązaliśmy z Bogiem w chwili chrztu świętego.

Czas Wielkiego Postu jest czasem nawrócenia i przygotowaniem do Paschy. Czas nawrócenia, to czas w którym powinniśmy zmienić nasze serca i zmodyfikować nasze przyzwyczajenia życiowe, które nie są zgodne z wymogami Ewangelii. To nie jest rzecz łatwa! Przeżyliśmy już Wielki Post wiele razy w duchu bardzo szczerym, ale wcale nie udało nam się być ludźmi całkowicie odnowionymi. Bowiem nawrócić się, zmienić nasze serce, to dzieło całego naszego życia. Trzeba do tego dążyć, ale etap po etapie, bez zdenerwowania. W jaki sposób tego dokonać?

Ewangelia, którą czytamy w Środę Popielcową przyciąga naszą uwagę na trzech rzeczach do zrobienia. Mówi nam o jałmużnie, o modlitwie i o poście. To nic nowego, nic rewolucyjnego. Było to zalecane przez prawie wszystkie religie przed narodzeniem Pana Jezusa. Jezus jednak nie zniósł tych praktyk. Zalecił je swoim uczniom.

*Praktykować jałmużnę* to dzielić się tym co posiadamy. Dzielić się oczywiście swoimi pieniędzmi, swoimi zasobami materialnymi. Ale dzielić się

również swoim czasem, swoją inteligencją, swoim sercem. Mieć czas, aby pokazać drugiemu, że go kochamy, mieć czas, aby go oddać na służbę drugim.

*Modlić się.* Modlić się w kościele. Modlić się u siebie w domu. Dać swój czas Bogu. Tracić swój czas dla Boga. Nie często to czynimy. Wydaje nam się to mało korzystne. Jezus mówi nam, że to bardzo korzystne. Dlaczego mu nie zaufać?

*Pościć.* Nie po to by polepszyć swoją linię, ale aby stworzyć w sobie większe pragnienie Boga. Pościć, aby na nowo odkryć smak modlitwy. Pościć, aby podzielić się z drugimi tym czego sobie odmawiamy.

Oto program Wielkiego Postu, który jest nam zaproponowany. Okazał się już skuteczny. Jest prosty i w zasięgu wszystkich. Nie ma lepszego. Niepotrzebną jest rzeczą szukać czegoś innego.

W przesłaniu na Wielki Post, Ojciec Święty Franciszek, nawiązuje do przeżywanego przez Kościół Nadzwyczajnego Roku Świętego Miłosierdzia i wzywa nas byśmy zastanowili się nad uczynkami miłosierdzia względem ciała i duszy. Byśmy obudzili nasze sumienia, często uspione w obliczu dramatu ubóstwa i wchodzili coraz głębiej w serce Ewangelii.

Pan Jezus podaje wiele powodów, dla których Słowo Boże nie owocuje w życiu człowieka. Przeciwwstawienie się tym różnorodnym zagrożeniom dla owocności Słowa Bożego, wymaga po prostu stworzenia temu Słowu odpowiednich warunków w naszym życiu (przypowieść o siewcy – Mk 4,1-20). Aby Słowo Boże przyniosło owoc w naszym życiu, potrzeba więcej ciszy i ascezy, czyli rezygnacji z ciągłego dążenia do przyjemności jako sposobu na szczęście. Słowo Boże nie będzie też owocowało tam, gdzie nie ma otwartości na zmianę w życiu i gdzie człowiek „wszystko wie”. Nasze otwarcie na przyjęcie Słowa Bożego, wymaga stałości w naszym codziennym przeżywaniu okresu wielkiego postu.

Przyjmijmy słowa skierowane do nas przez Ojca Świętego Franciszka: ***„Słuchanie Słowa Bożego i wprowadzanie go w życie przygotowuje nas w najlepszy sposób do świętowania ostatecznego zwycięstwa nad grzechem i nad śmiercią Zmartwychwstałego Oblubieńca, Tego który pragnie oczyścić swą***

***Oblubienicę, która oczekuje na Jego przybycie. Nie zmarnujmy tego czasu Wielkiego Postu, który sprzyja nawróceniu”.***

Życzę wszystkim by rozpoczynający się Wielki Post był błogosławionym czasem prowadzącym nas do radosnego przeżywania tajemnicy Zmartwychwstania Pana.

Ks. Prałat Stefan Wylężek  
*Rektor Polskiej Misji Katolickiej  
w Anglii i Walii*